

Kira Pietrek

denat: mężny chwyt na emigracji w houston

intryga: oddać się do dyspozycji w celu zaspokojenia
za pobranym wynagrodzeniem

denat zwany dalej prostytutką:
jest najbardziej utalentowaną prostytutką swojego pokolenia

moment zwrotny akcji: gdy prostytutka
wreszcie wypowiada jakąś kwestię

męskim głosem

główny bohater: ruscy zniszczyli mu całe wakacje

dziewczyna: wielka rumiana jak pies
zajmowała się mieszaniem herbicydów i defoliantów
dla sił zbrojnych stanów zjednoczonych

w wietnamie: największy przyjaciel bohatera
wirtuoz narciarstwa dowolnego
jego najlepszym wynikiem
było 15 miejsce w balecie narciarskim
na mistrzostwach w oberjoch

ojciec bohatera: należał do francuskich
arcymistrzów szachowych

miejsce gwałtu: prywatna szkoła dla dziewcząt
z internatem

problem światowy: przemyt kawioru czarnego z białugi

problem osobisty: nie ma

Kira Pietrek

zbrodnia: zdarzy się

podczas wodzenia niedźwiedzia

barwna procesja to kominiarz

śmierć nędza głód policjant

para nowożeńców i ksiądz

problem metafizyczny mordercy: teoria samoródtwa

czy rzeczywiście jest obserwowalnym faktem

czy myszy rodzą się z brudnego siana

a szczury ze szmatek

ojciec mordercy: osiągnie strefę abisalu w 1953 roku

pierwszy na świecie zejdzie na głębokość 3150 metrów

w tej pozbawionej światła i roślinności toni

pod olbrzymim ciśnieniem wody

w tak niskiej temperaturze

jego myśl przybierze osobliwą formę

ofiary: wiadomo że mężczyźni

będą cierpieli

podmiot liryczny: przewodzi własnym zespołem

niszczycieli w celu prowadzenia rozpoznania
i zwalczania wrogich niszczycieli

fetysz podmiotu: nie wsadza palców jeśli nie wie

co jest w środku

fantazje z dzieciństwa: czarna madonna
z olbrzymimi ustami z olbrzymimi w nosie
dziurami

problem ideologiczny: zasada winy
nie popełnia przestępstwa sprawca
któremu nie można przypisać winy w czasie winy

wizualizacje przemocy: wielkie śląskie górnicze kito
świętej barbórki

konflikt tragiczny podmiotu lirycznego:
co będziemy jeść jeśli zabranie ryb w morzu i rzekach
zabraknie mintaja soli zabraknie wielorybów
ale to nie są ryby zabraknie tuńczyka śledzia
ale nie ma już śledzia nie ma już żbików
nie ma młodych węgorzy nie ma młodych węgorzy
kiedyś zostaniemy weterynarzami zobaczysz
ale nie będzie wymion które można uleczyć
nie będzie ikry którą można uleczyć
wszyscy będziemy amnesty ale nie będzie już kiry
nie będzie tołpygi nie będzie szarpaniny w strumyku
nie będzie rybitwy popielatej nie będzie traszki karpackiej!

harpunnicy: klaszczą

tołpyga: ulega samozniszczeniu